

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**
(NR 92)
z dnia 18 listopada 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 92)

18 listopada 2025 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Bochenka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz posła **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 44 ze zm.) w zakresie osób uprawnionych do otrzymania dofinansowania zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze (BKSP-155-X-575/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 46 ze zm.) w zakresie wprowadzenia możliwości przesłuchania oskarżonego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość (BKSP-155-X-578/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie przeprowadzania egzaminów praktycznych na prawo jazdy (BKSP-155-X-580/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 94 Ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2025 r. poz. 750) (BKSP-155-X-585/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany systemu opodatkowania dochodów z pracy (BKSP-155-X-588/25);
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra obrony narodowej na dezyderat nr 107 w sprawie zmiany Ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na dezyderat nr 108 w sprawie domów dziennego pobytu dla osób niepełnosprawnych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Piotrowska-Radziejewicz** dyrektor Departamentu Polityki Lekowej i Farmacji Ministerstwa Zdrowia, **płk Arkadiusz Gardzielik** zastępca dyrektora Departamentu Infrastruktury Ministerstwa Obrony Narodowej, **Danuta Głowacka-Mazur** zastępca dyrektora Biura Ministra Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Aleksander Kozubowski** naczelnik wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych wraz ze współpracownikami, **Iwona Molenda-Detyna** naczelnik wydziału w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów, **Magdalena Zielińska** naczelnik wydziału w Departamencie Pomocy Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Magdalena Ogonek** naczelnik wydziału w Departamencie Polityki Regionalnej Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, **Marcin Berradjem** główny specjalista w Departamencie Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury, **Bartosz Jakubowski** główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Wojciech Pazdro** główny specjalista w Departamencie Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury, **Grażyna Stachyra** kierownik Sekcji Refundacji, Walidacji i Weryfikacji Departamentu Gospodarki Lekami w Centrali Narodowego Funduszu Zdrowia, **Marcin Szynkiewicz** samodzielny specjalista w Biurze Prawnym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, **Krzysztof Baka** radca prawny Naczelnej Rady Aptekarskiej, **Mariusz Politowicz** członek NRA oraz **Mateusz Jabłoński** ekspert Związku Powiatów Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dzień dobry państwu. Bardzo przepraszam za takie opóźnienie, które wynika nie z naszej winy. Z energią i szybko zaczynamy posiedzenie.

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji.

Porządek dzienny tego posiedzenia państwo macie wszyscy. Jeśli nie usłyszę żadnego sprzeciwu, to będziemy procedować według zgłoszonego porządku. Sprzeciwu nie słyszę.

Zgodnie z listą stwierdzam kworum, a więc możemy rozpocząć naszą pracę.

W punkcie pierwszym mamy rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w zakresie osób uprawnionych do otrzymania dofinansowania zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze.

Będę miała przyjemność przedstawić państwu tę petycję, chociaż liczę bardzo na to, że i w dyskusji porozmawiamy o tej petycji. Albowiem generalnie osoby, które są autorami petycji zgłaszają propozycję, aby w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych zmienić progi dofinansowania. Proszę wybaczyć, że powiem to skrótowo, ale myślę że w trakcie dyskusji ewentualne wątpliwości zostaną rozwiane.

Chodzi generalnie o to, że jeżeli osoba z niepełnosprawnością rozpoczyna pracę, to w pewnym sensie można by pomyśleć, że jest karana za to, że chce i pracuje, i ma taką możliwość, aby tę pracę podjąć, albowiem przekracza wtedy progi dofinansowania i nie może się ubiegać o sprzęt rehabilitacyjny czy dofinansowanie do tego sprzętu, czy też do przedmiotów ortopedycznych, do środków pomocniczych. A przecież sytuacja, kiedy ta osoba z niepełnosprawnościami podejmuje pracę, więc jest aktywna zawodowo, to oprócz tego, że odprowadza podatki, składki itd., z tego sprzętu też mocniej korzysta, a więc naprawa tego sprzętu czy też dofinansowania do tego sprzętu dla takiej osoby są szczególnie potrzebne.

Co prawda eksperci, którzy opiniowali tę petycję, uważają, że funkcjonujące dziś rozwiązania ustawowe i rozporządzenia załatwiają problem, bo osoby, które są z niepełnosprawnościami, mają tam progi dochodowe zapisane i w związku z tym mogą korzystać z dofinansowań. Niemniej jednak myślę, że warto by było zwrócić uwagę na to, że trzeba premiiować te osoby, które mogą i podejmują zatrudnienie, podejmują pracę, podejmują swoją aktywność i właśnie w sposób szczególny przyjrzeć się tej grupie osób z niepełnosprawnościami, czy one przypadkiem nie powinny móc korzystać z różnego rodzaju dofinansowania. Czy nie byłoby uzasadnione, aby spróbować te progi na tyle uelastyczyć, żeby te osoby, które odprowadzają podatki, odprowadzają składki i korzystają z tego sprzętu, mogły także korzystać z dofinansowań.

Z mojej strony tyle. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę.

Ekspert Związku Powiatów Polskich Mateusz Jabłoński:

Dzień dobry. Mateusz Jabłoński, Związek Powiatów Polskich.

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, ja chciałbym podkreślić, że petycja dotyczy realnego problemu, z którym na co dzień spotykają się samorządy. Obecne progi dochodowe przy dofinansowaniu zakupu sprzętu rehabilitacyjnego czy też środków pomocniczych rzeczywiście powodują, że wiele aktywnych zawodowo osób z niepełnosprawnościami wypada poza system wsparcia. Kierunkowo więc wniosek zawarty w petycji zasługuje na uwzględnienie i zrozumienie.

Musimy jednak pamiętać, że podwyższenie progów dochodowych bez jednoczesnego podwyższenia finansowania w postaci środków pochodzących z funduszu doprowadzi po prostu do tego, że z tej samej puli będziemy musieli objąć pomocą większą grupę osób. A to oznacza z kolei jedno, realne obniżenie poziomu wsparcia dla osób o najniższych dochodach, czyli tych, dla których brak dofinansowania oznacza całkowite wykluczenie rehabilitacyjne. Istnieje zatem ryzyko, że wprowadzenie proponowanych zmian, choć – podkreślam – słuszne w intencji, doprowadzi do nadmiernej konkurencji o ograniczone środki i faktycznego pogorszenia sytuacji osób najbardziej potrzebujących.

Dlatego jesteśmy w stanie wyrazić poparcie dla tego kierunku zmian, ale jedynie pod warunkiem, że zwiększeniu progów dochodowych towarzyszyć będzie adekwatne zwiększenie środków pochodzących z funduszu, bo w innym przypadku pogorszeniu ulegnie sytuacja osób w najtrudniejszej sytuacji życiowej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Przedstawiciela ministerstwa rodziny nie ma na sali? Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Aleksander Kozubowski:

Aleksander Kozubowski, Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, naczelnik wydziału.

Chciałbym przedstawić stanowisko Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych do przedmiotowej petycji. Jeśli chodzi o postulaty w niej zawarte, to możemy je podzielić na trzy różne obszary, trzy zmiany. Pierwsza zmiana spowoduje zwiększenie liczby osób uprawnionych do wsparcia w zakresie przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych oraz sprzętu rehabilitacyjnego finansowanego z PFRON. Druga zmiana, alternatywna do pierwszej, pozostawia kryterium dochodowe na obecnym poziomie. Wskazuje jednak możliwość zwiększenia kryterium dochodowego przez rady powiatu. Błędnie wskazano rady gminy w przedmiotowej petycji. Z uwagi na nieprecyzyjną propozycję zmiany przepisów w trzecim punkcie trudno powiedzieć, o jakie limity chodzi. Nie jest możliwe dokonanie jej merytorycznej oceny.

Jeśli chodzi o stanowisko biura do pierwszych dwóch punktów, z uwagi na to, że trzeci punkt jest nieprecyzyjny i nie wiadomo do końca, o jakie konkretnie limity chodzi, chcielibyśmy zaznaczyć, że główną misją PFRON jako państwowego funduszu celowego tworzonego przede wszystkim z wpłat pochodzących od pracodawców jest rehabilitacja zawodowa osób niepełnosprawnych oraz finansowanie zadań ustawowych samorządów wojewódzkich i powiatowych. Z podkreśleniem sformułowania zadań ustawowych, związanych z rehabilitacją społeczną i zawodową osób niepełnosprawnych. Zaopatrzenie w wyroby medyczne oraz rehabilitacja lecznicza finansowane są ze środków NFZ, który zgodnie z przepisami ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych został powołany m.in. w tym celu.

W treści petycji nie uzasadniono zmiany wskaźnika procentowego z 50 i 60% na 100 i 120%, konkretnie do tych dwóch liczb. Nie wskazano również możliwych skutków wprowadzenia zmiany przepisów w tym zakresie. Intencją obowiązujących wskaźników procentowych jest, aby przedmiotowe wsparcie ze środków PFRON było kierowane wyłącznie do osób, które osiągają najniższe dochody. Zaopatrzenie w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze jest realizowane ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia, jak wspomniałem wcześniej, który zgodnie z przepisami ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych został powołany m.in. w tym celu.

Pomoc udzielana osobom niepełnosprawnym ze środków PFRON nie jest świadczeniem obligatoryjnym, uwarunkowana jest bowiem kilkoma czynnikami, m.in. wysokością środków PFRON, o czym usłyszeliśmy wcześniej, będących w dyspozycji jednostki udzielającej dofinansowania oraz liczbą złożonych wniosków. W przypadku podwyższenia kryterium liczba wniosków się zwiększy.

Należy podkreślić, że proponowane zmiany mają wpływ jedynie na liczbę osób uprawnionych do wsparcia. Nie mają jednak wpływu na wysokość dofinansowania. Wysokość ta określona jest w art. 13 rozporządzenia i zgodnie z petycją nie proponuje się zmian w tym zakresie. Trzeba też zwrócić uwagę, że wprowadzenie zmian, co prawda, umożliwi składanie wniosków o wsparcie większej liczbie osób z niepełnosprawnością, jednakże może też oznaczać ograniczenie dostępu do tego wsparcia osobom niepełnosprawnym osiągającym najniższe dochody, właśnie ze względu na brak propozycji zmiany zwiększenia dofinansowania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa jeszcze w tym temacie chciałby zabrać głos? Nie widzę, nie słyszę.

Tak, zgadzam się z tym, że jeżeli zostaną zmienione progi dochodowe, to może się okazać, że większa liczba osób będzie objęta wsparciem. A czy nie o to nam właśnie chodzi, żeby pomagać ludziom? Myślę, że tutaj mamy szczególnie delikatną, ale z mojego punktu widzenia ważną przesłankę. Jeżeli osoba z niepełnosprawnościami daje z siebie naprawdę więcej, próbuje pracować, na czym powinno nam wszystkim zależeć – żeby te osoby były w miarę możliwości aktywne zawodowo – to nie możemy ich jednocześnie narażać na to, że w momencie kiedy zaczynają pracować, a więc podejmują jeszcze dodatkowy wysiłek, są w pewnym sensie karane, bo przekraczają progi podatkowe i w związku z tym często może się zdarzyć też tak, że pogorszy się ich sytuacja finansowa, ponieważ nie będą mogli korzystać z dofinansowania.

Na pewno sprawa jest delikatna i na pewno sprawa jest warta tego, żeby się jej przyjrzeć. Dlatego proponuję, aby Komisja skierowała w tej sprawie dezyderat do ministra rodziny, prosząc

o szczegółową analizę tego stanu rzeczy. Ja rozumiem, że petycja na przykład nie może określać skutków finansowych, bo autor petycji nie jest kompetentny w tej materii. Rozumiem, że petytor też nie może nam wskazywać zmiany na przykład rozporządzenia, bo to już jest w gestii ministra. Ale jakbyśmy przeanalizowali tę sytuację, to może się okazać, że jest z niej jakieś wyjście, które będzie, po pierwsze, premiowało te osoby, które chcą i mogą podjąć pracę, jednocześnie będąc płatnikami składek itd., i nie będą – to mówię w cudzysłowie, bo to może nie jest precyzyjne określenie – „karane” za to, że jednak coś z siebie więcej dają.

Czyli spróbujmy, przyjrzyjmy się tej sprawie i spróbujmy zrobić tak, żeby Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej spróbowało nam taką analizę dostarczyć. Zobaczymy, jakie będą efekty tej analizy i wtedy podejmiemy decyzję, co z tą petycją dalej. Czy jest sprzeciw wobec takiej rekomendacji? Nie widzę, nie słyszę.

Tak więc podejmujemy dezyderat, który będziemy kierowali do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dziękuję bardzo.

Czy pan przewodniczący jest gotów przejść?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Tak, jak najbardziej.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Punkt drugi.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Właśnie widzę, zdiagnozowałem już. Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Witam serdecznie państwa. Szanowni państwo, punkt drugi – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie wprowadzenia możliwości przesłuchania oskarżonego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość.

Petycję referuje pan poseł Robert Jagła. Bardzo proszę.

Poseł Robert Jagła (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja została wniesiona na podstawie art. 2 Ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach przez osobę fizyczną. Postuluje się w niej podjęcie inicjatywy ustawodawczej zmierzającej do zmiany Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeksu postępowania karnego.

Podmiot wnoszący petycję proponuje wprowadzenie do k.p.k. rozwiązań dotyczących możliwości przeprowadzenia przesłuchania oskarżonego na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, a także analogicznego trybu dla ogłoszenia zarzutów w przypadku przesłuchania podejrzanego w sposób określony w art. 170 § 1 k.p.k.

W uzasadnieniu petycji odnotowano, że wprowadzenie rozwiązań analogicznych do tych regulujących zdalne przesłuchanie świadka umożliwiłoby przyspieszenie postępowań przygotowawczych, podniesienie poziomu wykonywanych czynności oraz ograniczenie kosztów. Nie naruszy to również praw podejrzanych. Jako rozeznanie opcjonalne, co do którego wykorzystania będzie decydował każdorazowo organ prowadzący postępowanie, nie stanowi również zagrożenia dla zasady bezpośredniości.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji. Petycja spełnia również wymogi formalne określone w art. 4 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach.

Po przeanalizowaniu petycji oraz opinii Biura Ekspertyz i Oceny Skutku Regulacji Kancelarii Sejmu nasuwają się następujące konkluzje. Petycja opiera się na prawidłowej diagnozie obowiązującego stanu prawnego w zakresie uregulowania możliwości przeprowadzenia czynności przesłuchania podejrzanego i oskarżonego przy wykorzystaniu wideokonferencji. Kierunek proponowanych zmian zasługuje na aprobatę. Wpisuje się on w europejski trend digitalizacji procedur sądowych i czynności prowadzonych przez organy ścigania oraz odpowiada rzeczywistej potrzebie usprawnienia postępowań karnych i zwiększenia ich efektywności organizacyjnej.

Zaproponowana zmiana ma charakter jedynie punktowy. Natomiast problematyka przeprowadzenia czynności procesowych w trybie zdalnym wymaga całościowego, systemowego podjęcia opartego na aktualnych ustaleniach nauki procesu karnego, a także standardach wynikających z orzecznictwa sądów krajowych i międzynarodowych. Zachowanie właściwej równowagi między potrzebą wykorzystania nowoczesnych technologii a gwarancjami procesowymi podejrzanego i oskarżonego ma kluczowe znaczenie dla zachowania standardów rzetelnego procesu. Wśród

dotychczas przedstawionych propozycji legislacyjnych najlepiej odpowiada tym potrzebom projekt zmiany w zakresie stosowania wideokonferencji w postępowaniu karnym, w postępowaniu wykroczeniowym i postępowaniu wykonawczym, opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego, który w sposób wyważony godzi wymogi efektywności postępowania z gwarancjami procesowymi jego uczestników, zapewniając jednocześnie zgodność z zasadami rzetelnego procesu. Stanowi to tym samym zdecydowanie pełniejszą i legislacyjnie poprawną alternatywę dla propozycji zawartych w tej petycji.

Biorąc pod uwagę powyższe, rekomenduje się na podstawie art. 126c ust. 3 pkt 5 regulaminu Sejmu nieuwzględnienie przez Komisję żądania będącego przedmiotem tej petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Resort sprawiedliwości? Bardzo proszę.

**Główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości
Bartosz Jakubowski:**

Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, sędzia Bartosz Jakubowski, Ministerstwo Sprawiedliwości.

My w całości popieramy opinię biura ekspertyz Kancelarii Sejmu. Muszę powiedzieć, że to obszernie i bardzo merytorycznie uzasadnione stanowisko Kancelarii Sejmu, pod którym ja i Ministerstwo Sprawiedliwości się podpisujemy. Jako sędzia praktyk z wieloletnim doświadczeniem formalnie przychylam się do petycji, ale jednocześnie jako referent w Ministerstwie Sprawiedliwości właśnie tego projektu, o którym w ekspertyzie napisano, stwierdzam, że projekt przygotowany przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego w sposób pełny realizuje to, co petytor chciałby osiągnąć w petycji. To znaczy, pozwala nie tylko oskarżonemu być przesłuchanym, mówiąc kolokwialnie, zdalnym, ale również świadkom, a oprócz tego oczywiście biegłym tłumaczom. Co więcej, na etapie postępowania już sądowego pozwala na zdalny udział stron w takim postępowaniu, przy zachowaniu oczywiście z jednej strony gwarancji, a z drugiej odpowiednich wyłączeń po to, żeby proces te standardy, przede wszystkim prawdy materialnej i rzetelnego procesu, zachował.

Tym samym Ministerstwo Sprawiedliwości podtrzymuje konkluzję – dzieląc uwagi petytora – że petycja w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem właśnie teraz realizowane są te zapisy w formule szerszej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Choć, jak słyszeliśmy, tutaj argumenty były przytoczone takie, iż prace właściwie w komisji kodyfikacyjnej w tym zakresie również trwają. Tak że zwyczaj mieliśmy taki, aby nie rozpoczynać równoległej ścieżki, tylko po prostu kończyć pracę nad petycją. Zwłaszcza że ona wchodziłaby w zakres prac tej komisji.

Bardzo proszę.

Główny specjalista w departamencie MS Bartosz Jakubowski:

Dodam tylko, że prace komisji się zakończyły. Projekt komisja przekazała do Ministerstwa Sprawiedliwości. Już jest wpisany do wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów, ma nr UD301. Wszyscy mogą sobie oczywiście publicznie sprawdzić. Już są konsultacje wewnętrzne w ramach Ministerstwa Sprawiedliwości. Nawet dzisiaj komisja będzie odpytwana z zakresu pytań ministerstwa.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Rozumiem, że to jest też możliwość zdalnego przesłuchania oskarżonego...

Główny specjalista w departamencie MS Bartosz Jakubowski:

Tak jest, jest objęta projektem.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Objęta, właśnie, i zawarta w tym projekcie.

Główny specjalista w departamencie MS Bartosz Jakubowski:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dobrze, a więc rekomendacja jest taka, abyśmy zakończyli pracę wobec tego nad tą petycją. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego zakończenia tej sprawy, takiego rozpatrzenia tej petycji? Nie widzę.

Tak więc kończymy pracę nad tą petycją. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do punktu trzeciego, czyli petycji w sprawie przeprowadzenia egzaminów praktycznych na prawo jazdy. Petycję referuje pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej, której celem jest zniesienie monopolu Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego na przeprowadzenie egzaminów praktycznych na prawo jazdy oraz wdrożenie systemu licencjonowanych egzaminatorów zewnętrznych.

Petycja spełnia wszelkie wymogi formalne oraz mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Autor petycji wnosi, po pierwsze, o zniesienie wyłączności Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego na przeprowadzanie egzaminów praktycznych na prawo jazdy. Po drugie, wprowadzenie państwowego systemu licencjonowanych egzaminatorów działających niezależnie od struktur Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego. Po trzecie, dopuszczenie do przeprowadzenia egzaminów praktycznych certyfikowanych szkół jazdy oraz niezależnych ośrodków egzaminacyjnych podlegających nadzorowi państwa. Po czwarte, ustanowienie obowiązku pełnej rejestracji przebiegu egzaminów dla wszystkich kategorii prawa jazdy. Piąty postulat, to ustalenie stałych tras egzaminacyjnych oraz ich publikacja na stronach internetowych Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego i w Biuletynie Informacji Publicznej. Kolejny postulat to stworzenie centralnego rejestru egzaminatorów oraz systemu audytów jakości przeprowadzania tych egzaminów. Siódmy postulat to koordynowanie powyższych reform przez Sejm i Ministerstwo Infrastruktury.

Jak stwierdza Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu – wskazanie, że sformułowana w petycji propozycja zniesienia monopolu Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego w zakresie przeprowadzenia egzaminów państwowych wymaganych do uzyskania prawa jazdy odpowiedniej kategorii opiera się na błędnej diagnozie obowiązującego stanu prawnego. Bowiem Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego są podmiotami realizującymi zadania publiczne związane z nadawaniem uprawnień do kierowania pojazdami. Rozstrzygnięcia w tym zakresie przybierają postać aktu administracyjnego i działalność Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego stanowi emanację sprawowania władzy publicznej, a nie aktywności gospodarczej państwa.

Dostaliśmy też odpowiedź, informację do tej petycji z Ministerstwa Infrastruktury. Jak wskazuje Ministerstwo Infrastruktury: „Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego zostały ukształtowane w wyniku reformy systemu szkolenia i egzaminowania kierowców, których celem było ograniczenie ryzyka konfliktów interesów pomiędzy ośrodkami szkolenia a ośrodkami egzaminacyjnymi oraz zapewnienie jednolitości i przejrzystości procedury egzaminowania. Reforma ta została wprowadzona jako odpowiedź na nieprawidłowości występujące w poprzednim rozproszonym modelu egzaminowania. W przeszłości proces weryfikacji umiejętności kandydatów na kierowców był obciążony brakiem spójnych standardów oceny, niewystarczającymi mechanizmami nadzoru oraz zwiększoną podatnością na nadużycia, w tym o charakterze korupcyjnym. Utworzenie wyspecjalizowanych ośrodków egzaminacyjnych podległych samorządowi województwu, a następnie wprowadzenie obowiązku rejestracji przebiegu egzaminów praktycznych, kategoria B, stanowi świadomą i systemową odpowiedź państwa na te zjawiska”.

Zdaniem Ministerstwa Infrastruktury, obecny model – obejmujący instytucjonalny nadzór, obowiązek nagrywania egzaminów, transparentne procedury nadzorcze marszałka województwa oraz kontrolę administracyjną i sądową – został zaprojektowany w celu właśnie eliminacji tych rodzajów ryzyka, które wcześniej realnie występowały.

Jest też rekomendacja, aby nie uwzględniać żądania będącego przedmiotem tej petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Przedstawiciele rządu? Proszę bardzo.

Główny specjalista w Departamencie Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury Marcin Berradjem:

Dzień dobry. Marcin Berradjem, główny specjalista, Ministerstwo Infrastruktury.

Tutaj poseł sprawozdawca przedstawił stanowisko resortu, więc tak naprawdę trudno mi coś więcej dodać. Podtrzymujemy stanowisko wyrażone w naszym stanowisku, które z wczorajszą datą zostało dostarczone dzisiaj do pana przewodniczącego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę.

Ekspert ZPP Mateusz Jabłoński:

Mateusz Jabłoński, Związek Powiatów Polskich.

Szanowni państwo, my również przychylamy się do stanowiska ministerstwa. Naszym zdaniem rozszerzenie egzaminowania na podmioty prywatne nie zwiększy równości obywateli ani dostępności egzaminów. Doprowadzi natomiast do chaosu organizacyjnego, rozdrobnienia odpowiedzialności i osłabienia nadzoru państwa. My widzimy w tym rozwiązaniu realne ryzyko dla bezpieczeństwa ruchu drogowego i sprzeczność z interesem publicznym.

Ponadto krytyce należy też poddać pomysł ustalania stałych tras egzaminacyjnych oraz ich publikacji na stronach internetowych WORD i w biuletynach informacji publicznej, co już całkowicie mija się z celem egzaminu. Dlatego też również wnosimy o odrzucenie projektu zmian w postulowanym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Ponadto ta petycja dotyczy akurat zmiany systemowej, a biorąc pod uwagę nasze doświadczenia i praktykę, my takich zmian za pośrednictwem czy poprzez tę Komisję nie wprowadzamy, ewentualnie zmiany punktowe. W związku z tym nawet z punktu widzenia naszej praktyki rekomendacja jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji.

Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej petycji? Nie widzę.

Tak więc nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji.

Teraz będzie punkt czwarty – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 94 Ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne.

Petycję przedstawi pan poseł Krzysztof Bojarski. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest żądanie zmiany art. 94 ustawy – Prawo farmaceutyczne w taki sposób, aby wprowadzić obowiązkowy dyżur dla aptek, które będą go pełniły w dni wolne od pracy, czy w dni świąteczne oraz w porze nocnej.

Wnoszący petycję zwracają uwagę, że dzisiejsze przepisy ograniczające dyżur w porze nocnej do godziny 23, a w dni świąteczne – do godziny 18, przez kilka godzin w ciągu tego czasu nie spełniają takiego podstawowego postulatu, czyli pełnego zabezpieczenia potrzeb ludności miejscowej, i stwarzają pewne zagrożenie braku dostępności do leków w przypadkach nagłych zachorowań, które będą wymagały szybkiego podania leku.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji naszej Komisji i Sejmu oraz spełnia wymogi formalne.

Ustawa – Prawo farmaceutyczne reguluje aspekt dyżurów aptecznych w taki sposób, że dzieli powiaty w zależności od wielkości. To znaczy, miasta powiatowe do 40 tys. mieszkańców mają obligatoryjnie wyznaczać taki grafik dyżurowy. Te, które mają powyżej 40 tys., nie mają obligatoryjnego tego warunku, co nie znaczy oczywiście, że nie mają prawa takiego grafiku ustalić i go egzekwować. Miasta tzw. obwarzankowe, które są zlokalizowane wokół dużych miast, które są miastami na prawach powiatu, są zwolnione z tego obowiązku.

Petytorzy podnoszą dwa aspekty. Pierwszy to element bezpieczeństwa. Drugi to aspekt finansowy, bo trzeba te dyżury sfinansować. W kontekście tych dwóch elementów żądają, aby wprowadzić przepis, który będzie obligował apteki do dyżurów. Oczywiście biuro ekspertyz podaje pewne wątpliwości dotyczące tego, czy w petycji chodzi o to, żeby wszystkie miały jednocześnie dyżur. Myślę, że nie, bo byłby to wniosek trochę, moim zdaniem, nieuzasadniony i nikt takiego wniosku by nie postulował.

Myślę, że problem polega na tym, jak znaleźć tę granicę bezpieczeństwa w kontekście finansów. Należy też w kontekście rozpatrywania tej petycji zwrócić uwagę, że w trakcie uchwalania prawa farmaceutycznego w uzasadnieniu mówiącym o tych konkretnych godzinach dyżuru, zostało wskazane zapotrzebowanie. Czyli na podstawie jakichś dokonanych analiz zapotrzebowania wskazywano, że zapotrzebowanie na leki kończy się mniej więcej ok. godziny 23.00, później to jest bardzo znikoma sytuacja, kiedy ludzie korzystają z takich dyżurów, mówię o godzinach nocnych, a w dni wolne i świąteczne to jest mniej więcej do godziny 18.00.

Biuro ekspertyz wnosi o nierozpatrywanie tej petycji. Niemniej wydaje mi się, że to jest element ważny z punktu widzenia samorządu i mieszkańców, takie jest moje zdanie, i może warto byłoby skierować dezyderat, żeby rozważyć, jak zmienić te przepisy.

Nie wiem, czy dobrze zrozumiałem, ale wydaje mi się, że w petycji podniesiony jest również problem tych środków finansowych i oceny izby rozrachunkowej w kontekście wydawania środków na zadanie, które nie jest ujęte jako obligatoryjne przez samorząd. Czyli to też jest problem do rozwiązania z punktu widzenia samorządu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dziękuję.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Przedstawiciele rządu, zaproszeni goście?

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Polityki Lekowej i Farmacji Ministerstwa Zdrowia Katarzyna Piotrowska-Radziejcz:

Katarzyna Piotrowska-Radziejcz, dyrektor Departamentu Polityki Lekowej i Farmacji, Ministerstwo Zdrowia.

Ministerstwo Zdrowia negatywnie zaopiniowało tę petycję. Ja myślę, że na wstępie należy wskazać, że tak naprawdę powiat, który wniósł tę petycję, postuluje powrót do tych przepisów, które wcześniej były w art. 94. Został on znowelizowany w 2023 r. i obowiązuje w tej chwili w tym kształcie, o którym dyskutujemy. Ta nowelizacja została przeprowadzona przede wszystkim ze względu na apele zarówno władz powiatowych, ale też podmiotów, które prowadziły apteki, i związane było to z dużymi problemami z realizowaniem podejmowanych uchwał z uwagi na nierentowność całonocnego dyżurowania.

Określenie na nowo zasad, które dotyczyły wyznaczania aptek do pełnienia dyżurów, było również przedmiotem prac Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Chciałabym podkreślić, że te przepisy były bardzo szeroko konsultowane właśnie ze środowiskiem samorządowym i w ramach dokonanej nowelizacji zdecydowano, aby odejść od podstawowej zasady przymusowego wyznaczania dyżurujących aptek na rzecz dobrowolności. Ustalono, że rozkład godzin pracy aptek znajdujący się na terenie powiatu jest dostosowany do potrzeb ludności. Ustawodawca określił zakres godzinowy dyżurów finansowanych ze środków publicznych, które są pokrywane przez NFZ, uznając go za dostateczny dla zaspokojenia potrzeb obywateli. Dokonano tego na podstawie analizy danych o realizacji recept w godzinach nocnych oraz w dni wolne od pracy, z której wynikało, tak jak pan poseł wskazał, że po 23.00 ich skala jest po prostu znikoma. Powyższe analizy doprowadziły do wniosku, że zobowiązanie odgórnie do dyżurowania w pełnym wymiarze, z zapewnieniem finansowania z budżetu państwa, po prostu nie znajduje uzasadnienia.

Chciałabym też wskazać, bo tutaj wnoszący petycję pisali o tym, że nie jest wskazana wysokość tego finansowania, nie jest wskazana wysokość stawki godzinowej pełnego dyżuru. Jest to nieprawda, gdyż z art. 94 ust. 14 ustawy – Prawo farmaceutyczne jasno wynika, że finansowanie dyżurów aptek ogólnodostępnych ma postać wynagrodzenia ryczałtowego w kwocie stanowiącej równowartość 3,5% minimalnego wynagrodzenia za pracę, określonego na podstawie przepisów o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, w przeliczeniu na jedną godzinę faktycznie przeprowadzonego dyżuru. Wskazany ust. 14 odnosi się do stawki finansowanej z Narodowego

Funduszu Zdrowia, jak też stawki pokrywanej ze środków powiatu, i to wynagrodzenie jest właśnie taką rekompensatą za przymusowe pełnienie dyżuru w przypadkach, jeśli do ich wykonania nie udało się wyznaczyć apteki, która się zgłasza dobrowolnie. To wyjaśnienie zostało też opublikowane na stronie Ministerstwa Zdrowia.

Wydaje mi się, że także argument o tym – z tego, co pamiętam, powiat wnoszący petycję na to wskazywał – że jeśli chodzi o te dodatkowe dyżury, to samorząd ma obawy co do zasadności wydatkowania środków i ewentualnych konsekwencji ze strony Regionalnej Izby Obrachunkowej. W naszej ocenie też nie jest to prawda, bo są to obowiązki, które są wprost wskazane i wynikają z ustawy. W związku z tym wydaje nam się, że ten argument jest argumentem nietrafionym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Związek powiatów, tak?

Ekspert ZPP Mateusz Jabłoński:

Dziękuję.

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, na wstępie w przedmiotowej sprawie chciałbym zwrócić uwagę przede wszystkim na fakt, iż obecnie sytuacja wygląda tak, że powiaty nadal mają problemy z wyznaczaniem aptek do pełnienia dyżurów. Problem ten istniał od zawsze, dlatego też trzy lata temu właśnie zmieniono te przepisy. Niestety pomimo tych wprowadzonych zmian apteki nadal unikają dyżurów, składając oświadczenia, że albo nie mają wystarczającej liczby personelu – tutaj należy zwrócić uwagę, że takie oświadczenia są w zasadzie nieweryfikowalne – albo że popełnili jakieś uchybienie, które zostało wytknięte w trakcie kontroli, i są wyłączeni z pełnienia dyżurów. To z kolei jest wykorzystywane głównie przez sieci aptek, gdzie wydanie jednej decyzji dla jednej apteki wyklucza, w ich ocenie, całą sieć z pełnienia dyżurów.

W tej kwestii powiatom pomocy mieli udzielać wojewódzcy inspektorzy farmaceutyczni, ale w praktyce wygląda to tak, że ich pomoc dla powiatu okazuje się bezowocna. Powiem dla przykładu, że w jednej ze spraw prowadzonych przed WSA w Gdańsku takowy inspektor poinformował, iż w ramach posiadanych przez niego kompetencji nie jest możliwe potwierdzenie okoliczności dotyczących spełnienia warunku posiadania odpowiedniej liczby personelu przez daną aptekę oraz że brak jednoznacznego zapisu sugerującego minimalny poziom zatrudnienia magistrów farmacji w danej aptece też jest trudny do wykazania.

Pomimo wydawania uchwał nie nałożono dotąd żadnej kary za niepełnienie dyżurów, a wyznaczone apteki nie podpisują umów z NFZ na okres trwania uchwał. Zmiana miała prowadzić do tego, że będą wyznaczane jedna, góra dwie apteki dyżurujące, natomiast w praktyce dochodzi do tego, że w skrajnych przypadkach powiat, żeby w ogóle wyznaczyć apteki, zmuszony jest do wyznaczenia nawet po 10 aptek rotacyjnie, a finalnie i tak jest problem z realizacją ustawowych założeń.

Tak jak było tutaj wspomniane przez panią przedstawiciel z ministerstwa, my na forum komisji wspólnej postulowaliśmy też propozycje zmian tych przepisów. Jeżeli państwo pozwolą, to je pokrótce przytoczę.

Modyfikacje dotyczą głównie treści art. 94 ustawy – Prawo farmaceutyczne i m.in. miałyby polegać na usunięciu z treści ust. 1 oraz ust. 3 odniesień do zadań aptek określonych w art. 87 ust. 2 ustawy. W ust. 5 proponowaliśmy, ażeby podmiot prowadzący aptekę ogólnodostępną, zgłaszający gotowość do pełnienia dyżurów przez prowadzoną przez siebie aptekę, był obowiązany do załączenia do takiego zgłoszenia oświadczenia o liczbie pracujących w aptece magistrach farmacji oraz obowiązującym ich wymiarze czasu pracy. Ponadto w ramach ust. 7 pkt 3 proponowaliśmy, żeby jednym z kryteriów wyboru apteki ogólnodostępnej do pełnienia dyżurów w porze nocnej lub dyżurów w dni wolne była możliwość zapewnienia przez podmiot prowadzący aptekę obecności co najmniej jednego magistrza farmacji w trakcie pełnienia dyżuru.

Naszym zdaniem należałoby skreślić również ust. 8 tego artykułu oraz odniesienie do niego w ust. 9. Zmiany dotyczą też w dużej mierze poprawienia przepisów w całym art. 94, co miałyby zostać wprowadzone poprzez wprowadzenie odwołania do uchwał, o których mowa w ust. 9, a nie w ust. 3. W treści art. 10 zasadnym z kolei byłoby, żeby osoba uprawniona do reprezentowania podmiotu prowadzącego aptekę ogólnodostępną w terminie siedmiu dni od dnia wezwania przez zarząd powiatu składała oświadczenie o liczbie pracujących w aptece magistrów farmacji oraz obowiązującym ich wymiarze czasu pracy zamiast o niezachodzeniu okoliczności, o których mowa właśnie w ust. 8.

Dodatkowo postulujemy również, aby w ramach ust. 20 w przypadku gdy apteka ogólnodostępna nie pełniła dyżuru albo pełniła go w wymiarze mniejszym niż zostało to wyznaczone w uchwale, do wezwania podmiotu prowadzącego aptekę do zapłaty kwoty w wysokości dotychczas otrzymanego wynagrodzenia ryczałtowego z tytułu pełnienia dyżurów od czasu wyznaczenia do ich pełnienia uprawniony był odpowiednio NFZ lub zarząd powiatu, a nie tylko NFZ, jak to jest obecnie skonstruowane.

Postulujemy także zmianę art. 129bb, dotyczącego kar, polegającą na umożliwieniu nakładania kar pieniężnych przez starostę na podmiot prowadzący aptekę ogólnodostępną, którego apteka nie pełniła dyżuru albo pełniła go w wymiarze mniejszym, niż zostało to wyznaczone w uchwale. To oczywiście przy jednoczesnym sprecyzowaniu poprzez dodanie dwóch ustępów, ust. 1a oraz ust. 1b, które miałyby określać, iż kara ta nakładana jest za każdy dzień, w którym apteka nie pełniła dyżuru lub pełniła go w wymiarze mniejszym, niż zostało to wyznaczone w uchwale. Z wyłączeniem, że kiedy niepełnienie dyżuru lub pełnienie go w wymiarze mniejszym niż zostało to wyznaczone w uchwale, było wynikiem siły wyższej lub wystąpienia przyczyn losowych innych niż siła wyższa.

Zmiany dotyczące tego art. 94 miałyby mieć ponadto zastosowanie po raz pierwszy do wyznaczania dyżurów aptek na rok 2027. Jeżeli ktoś z państwa tutaj obecnych wolałby zapoznać się z naszymi propozycjami naocznie, to ja oczywiście mam ze sobą stosowne dokumenty i chętnie przekażę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję za przedstawienie tych propozycji. Aczkolwiek uważam, że takie sprawy z uwagi na to, że one dotyczą nie tylko tego jednego powiatu, który złożył do nas petycję – bo tutaj jeden z powiatów po prostu złożył taki postulat; państwo macie jakieś swoje postulaty – powinny być omawiane na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. To jest to gremium, gdzie tego typu rozwiązania powinny być wypracowane, a nie na zasadzie pewnego bajpasu przez Komisję do Spraw Petycji. Bardzo proszę.

Członek Naczelnej Rady Aptekarskiej Mariusz Politowicz:

Mariusz Politowicz, Naczelna Rada Aptekarska. Dziękuję za udzielony głos.

Szanowni państwo, wsłuchuję się tutaj w wypowiedź zwłaszcza przedstawiciela związku powiatów, który dąży do kar dla aptek, które nie mogłyby z przyczyn oczywistych dyżurować. Oprócz tego, że jestem członkiem Naczelnej Rady Aptekarskiej, jestem właścicielem jednoosobowej apteki. Oznacza to, że jestem tu przed państwem i referuję temat, którym zajmuję się od dosłownie kilkudziesięciu lat, ale to też oznacza, że moja apteka jest nieczynna. To oznacza, że braki kadrowe są rzeczą obiektywną, niepodlegającą dyskusji, gdyż w świetle danych podawanych przez Ministerstwo Zdrowia w statystycznej polskiej aptece pracuje poniżej dwóch magistrów farmacji, z czego 83% to kobiety.

I teraz tak, gdyby karać apteki za fizyczną niemożność obecności na dyżurze, bo takich ludzi nie ma, to nie dość, że doszłoby przypuszczalnie do buntu ze strony farmaceutów, ale to by oznaczało, że nasze państwo jest bardzo opresyjne wobec ludzi, którzy przez pozostałe godziny bardzo mocno pracują. Powiem więcej, związek powiatów uczestniczył w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w przygotowaniu tychże przepisów i zgodził się na nie, są one formą kompromisu pomiędzy oczekiwaniami i możliwościami. Ten kompromis funkcjonuje w zasadzie w całej Polsce, z wyjątkiem Rady Powiatu Świdnickiego, czyli autora petycji.

Przedemną jest dokument z 18 marca 2020 r., w którym Rada Powiatu Świdnickiego zgłosiła się do pana prokuratora rejonowego w Świdnicy, aby wszczął postępowanie w sprawie aptek, które poinformowały, że z tytułu COVID skracają godziny dyżurów – zamiast całonocnych na godziny od 21.00 do 24.00. Proszę państwa, kary za fizyczną niemożność dyżurowania czy normalnej pracy w sfeminizowanym zawodzie w czasie COVID, gdy były właśnie zachorowania, kwarantanny, opieki nad dziećmi, pokazują, że nie da się współpracować z samorządami, które usiłują siłą przymusić farmaceutów do dodatkowej, ciężkiej i odpowiedzialnej pracy, na dodatek bezpłatnej pracy. To jest tak, jak w przypadku niewolnictwa, ostatnio to opisywano w „Chacie wuja Toma”.

Więcej powiem, petytor w swojej petycji napisał zdanie, które brzmi, że samorzady powiatowe postawione zostały w niezręcznej sytuacji, ponieważ to one w przypadku stwierdzenia potrzeby zapewnienia dyżurów mają obowiązek opłacenia tychże dyżurów. Proszę państwa, nie płacić za pracę w XXI w., to naprawdę jest rzeczą absurdalną. W związku z czym ze swej

strony, jako przedstawiciel samorządu zawodu farmaceuty, apeluję o utrzymanie dotychczasowego kompromisu. A powiat, to znaczy, każdy powiat, jeżeli chciałby dłuższych dyżurów, to – tak jak pan poseł sprawozdawca słusznie zauważył – może mieć te dyżury w godzinach dłuższych niż określone w art. 94 pod warunkiem zapłaty za te dyżury. Jak ktoś chce, to ma. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Stanę tak pośrodku między farmaceutami a samorządami, bo ta sytuacja przypomina mi trochę praktykę lekarza rodzinnego sprzed lat, kiedy narzucono mu w pewnym momencie pełnienie dyżurów, później to wszystko ewoluowało, lekarze się zaczęli z tego wymigiwać. Skończyło się na tym, że przerzucili to tak naprawdę na szpitale, które posiadają szpitalne oddziały ratunkowe, i to jest dzisiaj obowiązek.

Pierwsza rzecz taka, proszę państwa, jeżeli są takie problemy kadrowe, to może warto wrócić do sytuacji, kiedy w aptece mogli pracować nie tylko farmaceuci. Sami państwo jako środowisko wyeliminowaliście techników farmacji wiele lat temu. Dzisiaj oni nie mogą pracować. Taki dyżur, po pierwsze, byłby tańszy, po drugie, byłby dużym wsparciem dla was. Nawet taki farmaceuta na dyżurze nocnym wsparty telefonicznym dyżurem z magistrem farmacji, który mógłby go w trudnych, określonych sytuacjach wesprzeć – może to jest jakieś rozwiązanie, które by ułatwiło i rozwiązało też problem środowiska. Ponieważ – to, o czym pan wspominał; ja się z tym zgadzam – jest duży zakres kobiet, które pracują w tym zawodzie i z różnych powodów, nie tylko chęci lub niechęci, ale również swoich obowiązków domowych i innych, jest problem z dyżurowaniem. Czyli może to jest jakaś droga, którą warto poszukać...

Dlatego, mówię, tu z jednej strony stykamy się z oczekiwaniami środowiska farmaceutów, z drugiej strony – samorządów, które też mają swoje określone obowiązki do zrealizowania i muszą je zrealizować, bo za to odpowiadają, będąc samorządem na swoim terenie. Dlatego wydaje mi się, że warto się nad tym pochylić, aby spróbować znaleźć rozwiązania wykraczające trochę poza takie proste działanie, że albo kogoś zmusimy i będziemy go karać, albo my nie będziemy tego robić. Po prostu tak, żeby spróbować znaleźć jak najlepsze rozwiązanie dla czasami pewnie trudnej sytuacji zdrowotnej mieszkańców.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Proszę bardzo.

Radca prawny Naczelnej Rady Aptekarskiej Krzysztof Baka:

Bardzo krótko. Radca prawny Krzysztof Baka, Naczelna Rada Aptekarska.

Proszę państwa, dyskusja na temat kształtu tych przepisów trwała około ośmiu lat, już w momencie kiedy powstał projekt. Temat był od zawsze wysoce kontrowersyjny, bo praca, która nie jest odpłatna, od pewnego momentu budziła kontrowersje. Ten projekt został wypracowany i punktem wyjścia czy też bardzo istotnym elementem w trakcie prac nad tymi przepisami był fakt, o którym mówiła pani dyrektor. To znaczy, rzeczywiste zapotrzebowanie na leki w tych porach, o których mówimy. Czyli to nie jest tak, że farmaceuci unikali czy unikają zabezpieczenia świadczeń dla pacjentów w sytuacji, kiedy te świadczenia są potrzebne. Tutaj mamy do czynienia z tą sytuacją, kiedy Narodowy Fundusz Zdrowia bardzo precyzyjnie określił, że zapotrzebowanie po godzinie 23.00 praktycznie spada do zera. I to było, proszę państwa, punktem wyjścia i całym, powiedzmy, nieuzasadnionym merytorycznie utrzymywaniem tej konstrukcji.

Jeżeli chodzi o lekarzy, pozwolę sobie tutaj doprecyzować, to doskonale pamiętamy, jaka była sytuacja. Jeżeli wprowadzono dyżury nocne, natychmiast POZ stanęły i wprowadzono nocną i świąteczną pomoc lekarską, którą normalnie opłacono. To były dodatkowe środki przekazane do Narodowego Funduszu Zdrowia. Tak się składa, że pracowałem wtedy w Narodowym Funduszu Zdrowia. Takiej sytuacji nigdy nie było w przypadku farmaceutów. Apteki i farmaceuci zawsze chcą świadczyć pomoc i nie ma takiej sytuacji, żeby teraz wprowadzać na siłę techników farmaceutycznych, ponieważ nie ma takich, proszę państwa, potrzeb. Dlaczego akurat takie świadczenia mają być zapewniane przez – nie umniejszając – jednak z niższymi kompetencjami techników farmaceutycznych. Naszym zdaniem ta petycja jest pewnym takim chciejstwem.

To znaczy, my byśmy chcieli, żeby najlepiej wszystkie apteki w powiecie pracowały za darmo. Nie uwzględnia całego kontekstu faktycznego i normatywnego, długiej dyskusji, ciężkich negocjacji.

Dzisiaj też zaskoczył mnie pan mecenas ze związku powiatów, bo wspólnie pracowaliśmy nad tym projektem, i oczywiście ja też bym pewnie do każdego ustępu dzisiaj przedłożył państwu co najmniej trzy, cztery uwagi, które mogłyby być doprecyzowujące. Jest to systemowa zmiana i naszym zdaniem to nie jest miejsce na tej Komisji. To są ciężkie prace z Ministerstwem Zdrowia, w innych komisjach udało nam się wypracować kompromis. I my byśmy bardzo prosili, żeby tę rezolucję po takiej głębokiej tutaj analizie pozostawić bez dalszego biegu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie mecenasie, my też ciężkiej pracy się nie boimy. To nie jest tak, że u nas ciężkich projektów się nie prowadzi, bo się prowadzi. Aczkolwiek to jest rzeczywiście nie nasza kompetencja, aby tutaj reformować cały rynek aptekarski w jakiś sposób i urządzić życie samorządom i samorządowcom z uwagi na to, że to też się rozbija o pieniądze i możliwości finansowe poszczególnych samorządów. Dlatego jak najbardziej współpraca na linii rząd-samorząd i tam te rozwiązania powinny być wypracowane. Natomiast my oczywiście jakieś zmiany, korekty punktowe w tym zakresie możemy uwzględnić.

Aczkolwiek rozumiem, że tutaj rekomendacja jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Tak? Taka jest rekomendacja.

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Ja mam duże wątpliwości, mówiąc szczerze. Rekomendacja biura ekspertyz jest taka, natomiast ja mam pewne wątpliwości.

Panie mecenasie, nie można mówić, że nie ma kadr, a z drugiej strony mówić, że nikogo wam nie potrzeba do pomocy. To jest typowe zachowanie każdego środowiska, które blokuje swoje pole działania. To samo widzimy dzisiaj w środowiskach medycznych, które walczą o swoje kompetencje i możliwości. Ja jestem akurat zwolennikiem, żeby państwa kompetencje rozszerzać, wprowadzać usługi tzw. farmaceutyczne w ramach funkcjonowania aptek. Uważam, że państwo posiadacie na tyle dużą wiedzę, doświadczenie i wykształcenie, że to jest dla mnie – przepraszam, nie chcę nikogo obrazić – marnowanie potencjału państwa na podawanie opakowanych leków z półki do rąk pacjenta, który jest w tym czasie. Ale trzeba też uznać, że takie same działania powinny być w innym kierunku.

Jeżeli macie braki kadrowe, a sami o tym mówicie państwo wyraźnie, to naprawdę warto. To znaczy, ja uważam, że kierunek powinien być troszkę taki, jak dzisiaj się to odbywa w przypadku zawodu, który się nazywa opiekunem medycznym. Oczywiście nie odbywa się też bez bólu, żeby było jasne, bo każde ze środowisk broni swoich kompetencji i swojego obszaru działania, bo wtedy czuje się bezpieczniejsze. Jednak państwo, tak jak już powiedziałem, mając ogromną wiedzę, przechodząc ciężkie studia, jesteście fachowcami w danej dziedzinie i ten wasz potencjał powinien być dużo lepiej wykorzystany niż tylko – i też nie chciałbym obrazić nikogo – pełnienia trochę funkcji sprzedawcy, z całym szacunkiem. Tak samo jest w przypadku opiekunów medycznych i tych wzajemnych relacji między personelem pielęgniarским.

Ja prowadzę szpital i już zacząłem takie działanie, bo mnie się marzy, aby farmaceuci nie siedzieli w aptece i nie skanowali tych pudełeczek tam przynoszonych, bo przepisy jeszcze nakazują każdy lek zeskanować. Państwo to wszystko doskonale wiecie, sprawdzamy, czy to są oryginalne, nieoryginalne. Tylko aby ich potencjał wykorzystać w zupełnie innym miejscu. Dlatego uważam, że jest to ważny punkt do pewnej dyskusji nad tym, jak to powinno wyglądać.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Jest jaka pana rekomendacja w zakresie tej petycji?

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Jestem wewnętrznie rozerwany, bo rozumiem argumenty państwa przewodniczących, że to nie nasz obszar, ale – tak jak mówię – wydaje mi się, że to jest... OK, ja się przychylię do stanowiska biura ekspertyz i państwa przewodniczących, żeby nie podejmować tego tematu. Natomiast uważam, że ten temat do tego miejsca, które zostało wskazane, czyli rząd-samorząd, jest naprawdę ważny do dyskusji. Pewnie w szerszym kontekście również, bo chyba troszkę szerzej poszedłem. Dziękuję bardzo.

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Ministerstwo Zdrowia.

Dyrektor departamentu MZ Katarzyna Piotrowska-Radziewicz:

Przepraszam, panie przewodniczący, tylko dosłownie zdanie.

Petycja wnosi o przywrócenie przepisów obowiązujących przed nowelizacją. A wydaje mi się, słuchając tej dyskusji, że nikomu z zabierających głos o to nie chodzi. Ewentualnie chodzi o zmianę tych przepisów, zastanowienie się nad ich modyfikacją, natomiast treść tej petycji jest jednoznaczna.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

My jesteśmy związani granicami petycji.

Dyrektor departamentu MZ Katarzyna Piotrowska-Radziewicz:

Myślę, że tutaj nikt się chyba nie wypowiadał w tym duchu, również pan poseł.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Ja tylko chciałam podkreślić, że to naprawdę nie jest w kompetencjach naszej Komisji. W związku z tym ja bym rekomendowała, żebyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w tej petycji. Natomiast temat do dyskusji jest, absolutnie tak, ale właśnie na innym poziomie. Rząd, samorząd, Ministerstwo Zdrowia, samo środowisko aptekarskie czy Izba Aptekarska do tej dyskusji tak, natomiast nie na naszym posiedzeniu. Nie jesteśmy w stanie tego zrealizować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, rekomendacja jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy? Nie widzę.

Nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji.

Przechodzimy do punktu piątego – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany systemu opodatkowania dochodów z pracy.

Petycję referuje pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem kolejnej petycji jest podjęcie inicjatywy w sprawie reformy systemu opodatkowania dochodów z pracy poprzez wprowadzenie opcji podatkowych dla pracowników. Propozycja zawiera: umożliwienie wyboru między skalą podatkową a podatkiem liniowym 19%, zwiększenie kosztów uzyskania przychodów do 20% wynagrodzenia brutto, możliwość odliczenia faktycznych kosztów uzyskania przychodów związanych z wykonywaniem pracy, analogicznie jak u przedsiębiorców.

Kolejny postulat to jest reforma stawek podatkowych, obniżenie pierwszego progu podatkowego z 12 do 10%, podniesienie granicy drugiego progu ze 120 tys. do 150 tys. zł rocznie i zwiększenie kwoty wolnej od podatku do 60 tys. zł rocznie. Autor petycji proponuje również reformę systemu składek społecznych. Wprowadzenie opcji dobrowolności składek społecznych dla pracowników zarabiających powyżej ustalonego progu, na przykład 30-krotności przeciętnego wynagrodzenia, umożliwienie zadeklarowania podstawy składek w sposób analogiczny jak w działalności gospodarczej. Jest również propozycja wprowadzenia okresu przejściowego, określenie terminu wejścia w życie zmian nie dłuższego niż 12 miesięcy od uchwalenia, jak również zapewnienia odpowiedniego okresu od daty ogłoszenia aktu prawnego do daty wejścia w życie dla dostosowania systemów IT.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Reasumując, omawiana petycja dotyczy kwestii sprawiedliwości podatkowej w Polsce. Jak wskazuje wnioskodawca, różnica w opodatkowaniu, w oskładkowaniu sięgająca kilkudziesięciu procent dla identycznej pracy stanowi, zdaniem autora petycji, naruszenie konstytucyjności, zasad równości i sprawiedliwości społecznej. Również chciałby tutaj przytoczyć przykład, jeśli chodzi o opodatkowanie – pracownik na umowie o pracę korzysta ze stawki podatkowej

12 albo 32%. Natomiast osoba na umowie B2B ma wybór między podatkiem liniowym 19% lub ryczałtem 5,5–17%.

Jeśli chodzi o składki ZUS, to pracownika na umowę o pracę obowiązują składki 13,71% plus składki pracodawcy 20,39%. Osoba na umowie B2B może korzystać z ulgi na start 0 zł przez pierwsze sześć miesięcy. Następnie preferencyjne składki przez 24 miesiące do pełnych składek. Jeśli chodzi o składkę zdrowotną, to pracownik na umowę o pracę płaci 9% od wynagrodzenia brutto. Osoba na umowie B2B to jest 4,9% od dochodu lub kwoty stałe od 419 zł do 1258 zł.

Przykład tych różnic finansowych. Przy wynagrodzeniu 20 tys. zł pracownik na umowę o pracę otrzymuje netto 13 687 zł, natomiast osoba na umowie B2B za równowartość kosztów pracodawcy, czyli około 24 tys. zł, może zarobić netto około 20 240 zł. Różnica ta wynosi 6,5 tys. zł miesięcznie, to jest ponad 47% więcej, co daje rocznie ponad 78 tys. zł różnicy.

Reasumując, jak wskazuje Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, zasygnalizowany w petycji problem dyskryminacji podatkowej pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę ma swoje źródło nie tyle w przepisach prawa materialnego, co w stosowaniu tych przepisów zarówno przez podatników, jak i organy podatkowe. Przy czym te ostatnie dysponują, zdaniem biura ekspertyz, wystarczającymi narzędziami prawnymi, aby zweryfikować ewentualne wątpliwości co do charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego i określić należnych zobowiązań podatkowych w wysokości wynikających z przepisów prawa. Stąd też postulat zmiany prawa materialnego należy uznać za nieuzasadniony.

Natomiast z uwagi na wagę i powszechność problemu oraz możliwe konsekwencje dla sektora finansów publicznych wydaje się zasadne skierowanie przez Komisję do prezesa Rady Ministrów dezyderatu dotyczącego negatywnych skutków zjawiska samozatrudnienia oraz możliwości przeciwdziałania temu zjawisku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, biorąc pod uwagę temat tej petycji i tezy, które są tam postawione, postulaty również... Ja rozumiem, że oczywiście może w wielu aspektach one są interesujące, dla niektórych być może nawet atrakcyjne. Natomiast, szanowni państwo, to jest zmiana systemowa, zmiana w obszarze całego w ogóle systemu podatkowego. W sprawie z punktu widzenia funkcjonowania państwa dość takiej newralgicznej, delikatnej, która de facto jest zarezerwowana, jeżeli chodzi o inicjatywę legislacyjną, dla rządu. Jednak zmiany budżetowe, a to niewątpliwie będzie miało wpływ bezpośrednio na budżet państwa, to jest kompetencja rządu, jeżeli chodzi o inicjatywę ustawodawczą.

Dlatego ja rekomendowałbym nierozpoczynanie dyskusji na ten temat i nawet nie chciałbym już, żeby rząd się wypowiadał nam w tej sprawie, dlatego że z przyczyn naprawdę takich czysto logicznych ta dyskusja nic nam tutaj nie wniesie. To jest zmiana systemowa i my, jako Komisja, kompletnie nie jesteśmy upoważnieni do tego, żeby tą zmianą się zajmować. Jeżeli rzeczywiście takie postulaty od obywateli są, powinny one wpływać bezpośrednio do rządu, do Ministerstwa Finansów, i tam ewentualnie w poszczególnych gremiach, departamentach fachowcy, doradcy podatkowi, księgowi, ekonomiści powinni nad tym się pochylić, a nie po prostu przepychać kolanem tego rodzaju zmiany – kluczowe, przebudowujące de facto cały system podatkowy – przez Komisję do Spraw Petycji.

Ja rekomendowałbym oczywiście zgodnie z sugestią, aby zakończyć prace nad tą petycją.

Panie pośle, oddaję panu głos.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Panie przewodniczący, chcielibyśmy poznać stanowisko ministerstwa, bo tutaj jest petycja przedstawiona.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Ja wiem, tylko co nam to da? My jako Komisja nic nie zrobimy.

Poseł Robert Warwas (PiS):

To ja powiem. Tutaj przedstawiłem stanowisko Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, to jest ich stanowisko. Natomiast jeśli chodzi o te negatywne skutki zjawiska samozatrudnienia, to mamy informacje, że w ostatnim okresie Ministerstwo Finansów podjęło tę dyskusję i trwają intensywne prace w tym zakresie. Jeśli moglibyśmy poznać opinię też Ministerstwa Finansów, bo toczą się prace rządowe w tej chwili w tym zakresie. A jeśli już omówiliśmy

tę petycję, ona zawiera oczywiście szeroki zakres, ale co do zjawiska samozatrudnienia i tych negatywnych skutków, to może warto by było poznać – i żeby autor petycji otrzymał też taką informację – jakie prace w tej chwili są prowadzone w Ministerstwie Finansów. Ponieważ takie prace są prowadzone i one są też wspólne co do tej petycji.

Tak więc ja bym tutaj uważał tak samo, że zakres jest bardzo szeroki, ale co do tego zjawiska, które też zostało podniesione w opinii Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, również chciałbym poznać, jakie prace są w tym zakresie prowadzone. Tym bardziej że to zjawisko ma charakter powszechny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Panie pośle, rozumiem, że to jest bezpośrednio odpowiedź dla petytora. W związku z tym proponuję, abyśmy może przesłali tę petycję do Ministerstwa Finansów, a na poziomie Komisji zakończyli prace nad tą petycją. Po prostu prześlemy, Ministerstwo Finansów się ustosunkuje bezpośrednio, taka informacja zostanie udzielona petytorowi, a my kończymy pracę na poziomie Komisji. Jeżeli mogę tak rekomendować. Nie wiem, czy pan poseł się z tym zgadza?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Panie przewodniczący, to dobra propozycja, tak. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Super, bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, czy ktoś chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy? Nie widzę. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, przechodzimy do kolejnego punktu, tym razem to będą odpowiedzi na nasze dezyderaty, które skierowaliśmy do poszczególnych resortów.

W żołnierskich słowach zostanie nam właśnie przedstawiona odpowiedź ministra obrony narodowej na dezyderat nr 107 w sprawie zmiany Ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny. Bardzo proszę, Ministerstwo Obrony Narodowej.

Zastępca dyrektora Departamentu Infrastruktury Ministerstwa Obrony Narodowej płk Arkadiusz Gardzielik:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałem tylko potwierdzić opinię Ministerstwa Obrony Narodowej, że propozycje zawarte w petycji, jeżeli chodzi o sprawy dotyczące nieruchomości nabywanych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa, są uregulowane w ustawie, która została przyjęta 25 lipca 2025 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie potrzeb obronności państwa lub kluczowych inwestycji w zakresie potrzeb obronności państwa lub bezpieczeństwa publicznego oraz ustanawiania stref ochronnych terenów zamkniętych.

Ta ustawa reguluje w ramach strategicznej inwestycji nabywanie nieruchomości na potrzeby obronności na rzecz Skarbu Państwa – odpowiednio – w trwały zarząd jednostek organizacyjnych podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub w użytkowanie wieczyste jednostek organizacyjnych nadzorowanych. Czyli te propozycje są już uregulowane w ustawie, która została przyjęta w czerwcu br. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Petycję referował pan przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca. Nie ma go dzisiaj akurat na posiedzeniu. Natomiast rozumiem, że nie ma sprzeciwu z państwa strony co do przyjęcia tej odpowiedzi.

Tak więc przyjmujemy. Bardzo dziękuję.

Kolejna odpowiedź – ze strony ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na dezyderat nr 108 w sprawie domów dziennego pobytu dla osób niepełnosprawnych. Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału w Departamencie Pomocy Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Magdalena Zielińska:

Dzień dobry. Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Magdalena Zielińska, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Departament Pomocy Społecznej.

W krótkich może również żołnierskich słowach, jeśli chodzi o petycję i postulaty przedstawione w petycji, stan prawny dotyczący domów pomocy w chwili obecnej wygląda w taki sposób, że tworzenie ich jest zadaniem własnym samorządu gminnego. Te domy

świadczą usługi opiekuńcze, specjalistyczne lub posiłki. Pomoc oferowana tam przysługuje osobom ze względu na wiek, chorobę bądź niepełnosprawność i osoby te wymagają pomocy w zapewnieniu niezbędnych potrzeb życiowych. Czyli niepełnosprawność jest jedną z przesłanek do udzielenia pomocy w tej formie.

Zadanie to, jak wspomniałam, należy do zadań własnych samorządu gminy, co oznacza, że jest finansowane ze środków gmin. Samorządy gminne mają dowolność – na podstawie stwierdzonych potrzeb na swoim terenie i strategii opracowanych w zakresie gminnych strategii rozwiązywania problemów społecznych podejmują odpowiednie decyzje w zakresie tworzenia tych ośrodków, tych jednostek pomocy społecznej.

Nie widzimy na tym etapie możliwości i potrzeby zmiany poprzez uwzględnienie postulatu polegającego na zmianie charakteru tego zadania na zadanie obligatoryjne finansowane z budżetu państwa. Trudno też byłoby odnieść się wyłącznie do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Tutaj kierujący petycją zwraca uwagę głównie na osoby z niepełnosprawnością znaczną poruszające się na wózkach inwalidzkich. Generalnie te dzienne domy pomocy oferują pomoc, biorąc pod uwagę potrzeby, a nie sam zakres możliwości komunikacji. Wiemy, że one są przeróżne.

Jeśli chodzi o zapewnienie transportu, to trzeba zauważyć, że kwestia zapewnienia transportu do różnego rodzaju placówek, w tym jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, pozostaje poza materiały ustawy o pomocy społecznej. Usługa transportowa nie jest usługą oferowaną i przyznawaną na podstawie ustawy o pomocy społecznej.

Jeśli natomiast chodzi o nadzór nad jednostkami organizacyjnymi, w tym dziennymi domami pobytu, to trzeba zauważyć, że takie przepisy już obowiązują. Zgodnie z ustawą o pomocy społecznej organem właściwym jest tutaj wojewoda, który w ramach swoich kompetencji nadzorczych i kontroli różnego typu, także na wniosek osób, nie tylko kontroli planowych, dokonuje takich kontroli, przekazując stosowne zalecenia.

Reasumując, mogę jeszcze powiedzieć, że generalnie do resortu nie wpływają skargi i sygnały, które mówiłyby o naruszaniu przez jednostki organizacyjne pomocy społecznej tego typu praw osób, które mają problemy z poruszaniem się. Tutaj dostosowanie tych jednostek wynika też z odrębnych przepisów. W dezyderacie jest podany przykład, także z petycji, dotyczący środowiskowego domu samopomocy i tutaj trzeba zauważyć, że są to szczególnego typu domy dziennego pobytu, bo one właśnie są zadaniem zleconym, realizowanym przez gminy i powiaty oraz finansowanym z budżetu państwa. Rozporządzenie w sprawie środowiskowych domów samopomocy wskazuje, że są one realizowane w obiektach pozbawionych barier architektonicznych. Standaryzacja środowiskowych domów samopomocy zakończyła się kilka lat temu, więc do takich przypadków nie powinno dochodzić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Petycję referował pan poseł Robert Warwas. Panie pośle, oddaję głos.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w odpowiedzi na dezyderat uzyskaliśmy obszerne informacje uwzględniające większość odpowiedzi na postulaty, które były zawarte w petycji. Zatem w tym zakresie, jeśli chodzi o Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, rzeczywiście rekomendowałbym przyjęcie tej odpowiedzi.

Natomiast jeśli chodzi o postulat drugi i trzeci, on trochę przekracza kompetencje tego ministerstwa i jest sugestia, że właściwe do wypowiedzenia się w tym zakresie jest Ministerstwo Infrastruktury. Dlatego ja bym wnioskował o to, aby ten postulat drugi oraz trzeci został przekazany w dezyderacie z zapytaniem do Ministerstwa Infrastruktury. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Może pan poseł odczytać jeszcze te postulaty, drugi i trzeci? Tak żebyśmy wszyscy wiedzieli, o co chodzi.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Te postulaty są dokładnie zawarte w dezyderacie, są dosyć obszerne. Chodzi o nałożenie na gminę obowiązku dowozu ww. osób do istniejących i nowo powstałych ośrodków oraz określenie zasad maksymalnego czasu dowozu. To są te dwa postulaty, które były w dezyderacie,

one były jasno i wyraźnie zaznaczone. Nie otrzymaliśmy na nie wyczerpującej informacji. Od ministerstwa otrzymaliśmy informację, że kompetentne do odpowiedzi w tym zakresie jest Ministerstwo Infrastruktury. Dlatego wnoszę o to, żebyśmy taki dezyderat uzupełniający do Ministerstwa Infrastruktury w tych dwóch postulatach wysłali. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Pani przewodnicząca tutaj protestuje.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Ja protestuję, bo – jeśli dobrze rozumiem – ta kwestia transportu osób z niepełnosprawnościami do różnego typu placówek, w tym zapewnienia im bezpieczeństwa, organizowania przez jednostki samorządu terytorialnego, należy do zadań samorządu, nie należy do zadań Ministerstwa Infrastruktury. To po pierwsze.

Po drugie, zapoznając się z tą odpowiedzią, która została udzielona na nasz dezyderat, dochodzimy do wniosku, że właśnie ta kwestia została uregulowana w przepisach prawa, więc tutaj chyba nie ma potrzeby żadnych nowych regulacji, samorządy sobie z tym dobrze radzą. Natomiast dla mnie najważniejszy wniosek, który wynika z postulatów zawartych w petycji, w dezyderacie także, dotyczy tego, że jednak bardzo wnikliwie potrzeba indywidualnie podchodzić do każdej prośby osoby z niepełnosprawnością, która zgłasza się do tego, żeby dla niej takie usługi były organizowane.

Zatem wydaje mi się, że tutaj właściwym adresatem takich zgłoszeń jest właściwy wojewoda i poszczególne sprawy są rozpatrywane w zależności od tego, jakie te potrzeby są. Ja bym była zdania, że odpowiedź ministra jest absolutnie wyczerpująca i że tę odpowiedź powinniśmy zaakceptować.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję.

To znaczy, ja też uważam, że odpowiedź jest wyczerpująca. Natomiast w tej odpowiedzi dostaliśmy taką małą sugestię, żeby poznać ewentualne dodatkowe stanowisko. Jednak rzeczywiście to jest w gestii samorządu i żeby już może nie przedłużać tej procedury, też mogę się przychylić do tego, aby przyjąć tę odpowiedź. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, a więc złoty środek.

Rekomendacja jest taka, aby przyjąć tę odpowiedź jako wyczerpującą. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu wobec takiego rozstrzygnięcia sprawy. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, to był ostatni punkt naszego pierwszego posiedzenia.

Zamykam posiedzenie Komisji.

Kolejne posiedzenie z lekkim poślizgiem za dwie minutki. Dziękuję.